

Subaru przed Rajdem Cypru

Data publikacji: 24.09.2015 14:50

Subaru Poland Rally Team wraz z pochodzącym z Ustronia Kamilem Hellerem jeżdżącym na prawym fotelu Subaru Imprezy STI w przygotowuje się do Rajdu Cypru.

Szutrowo-asfaltowy Rajd Cypru, 8. eliminacja Rajdowych Mistrzostw Europy będzie niezwykle ważnym startem dla Subaru Poland Rally Teamu. Po zebraniu solidnej liczby punktów w klasyfikacji ERC2 w pierwszych 4 rundach (Łotwa – 2. miejsce, Azory – 1., Estonia – 4., Czechy – 3.) załoga SPRT mierzy w drugie w tym sezonie zwycięstwo w klasie i maksimum – 39 „oczek”.

Rajd Cypru, nazywany również „europejskim Safari” będzie wyjątkowo wymagającą areną zmagania, szczególnie, że szutrowo-asfaltowa trasa to ewenement w kalendarzu cyklu ERC. Rajd będzie przebiegał w aż 38% po asfalcie i tylko jeden odcinek specjalny nie zawiera łączników, bądź fragmentów o utwardzonej nawierzchni. Tak zaplanowana trasa jest ogromnym wyzwaniem dla zawodników, którzy będą musieli radzić sobie nie tylko z bardzo wyboistymi i niszczącymi auta oesami, ale także ich zmienną charakterystyką. Sztuką będzie również właściwe ustawienie samochodu, by prowadził się precyzyjnie na asfalcie, lecz nie cierpiał na tym jego potencjał na luźnej nawierzchni.

Start honorowy odbędzie się w piątek 25 września o 18:30 w Larnace, a w sobotę na zawodników czeka 8 odcinków specjalnych o łącznej długości 109 kilometrów. Już drugi oes to najdłuższa próba w rajdzie – 22 kilometrowy „Lythrodontas”, którego aż 86% trasy stanowi asfalt. Niedziela to kolejnych 8 prób w tym jedyny w całości szutrowy oes – ponad 13-kilometrowe „Tseri”. Meta w Nikozji zaplanowana jest na 18:30 miejscowego czasu.

Wyjątkowo obficie prezentuje się lista zgłoszeń. Do ERC2 wraz z duetem SPRT - Butvilas/Heller - zgłosiło się aż 8 zespołów. Oprócz załóg walczących w Rajdowych Mistrzostwach Europy, znajdują się na niej też te uczestniczące w mistrzostwach Bliskiego Wschodu, jak również lokalnym czempionacie.

- Na Cyprze będę startować po raz pierwszy, więc przeanalizowałem czekające na nas odcinki, które są bardzo zmienne i kręte. Trzeba będzie jak wąż – zwinnie i umiejętnie dopasowywać się do tego, co napotkamy będzie na drodze. Kluczowe będzie również wyłapanie wszystkich miejsc, których zbyt odważny przejazd mógłby uszkodzić nasze Subaru. Jedno jest pewne – czeka nas ciężka praca. Wiemy, czego możemy się spodziewać po naszych głównych rywalach – Wojtechu Stajfie i Davidzie Botce, ale lokalni kierowcy to kompletna zagadka. Zapewne pojawią się wśród nich lokalni matadorzy i to ich należy się przede wszystkim obawiać. Nasza sytuacja w klasyfikacji generalnej nie jest komfortowa, więc naszym upragnionym wynikiem będzie zwycięstwo w ERC2 – zaznacza Kamil Heller.

red./mat.pras.